

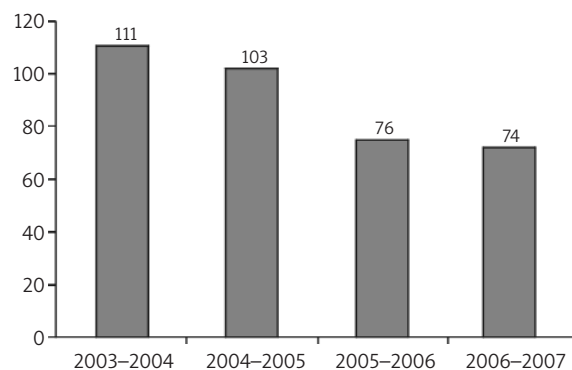
Raport o stanie *Kardiologii Polskiej* za okres wrzesień 2006 – sierpień 2007 r.

Podczas spotkania Rady Redakcyjnej naszego pisma z P.T. komentatorami, recenzentami i członkami Rady Naukowej, które tradycyjnie już miało miejsce w piątkowy wieczór podczas dorocznego zjazdu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, przedstawiliśmy naszym gościom raport o stanie pisma, czyli posumowanie tego, co działo się w *Kardiologii Polskiej* w ciągu ostatnich 12 mies.

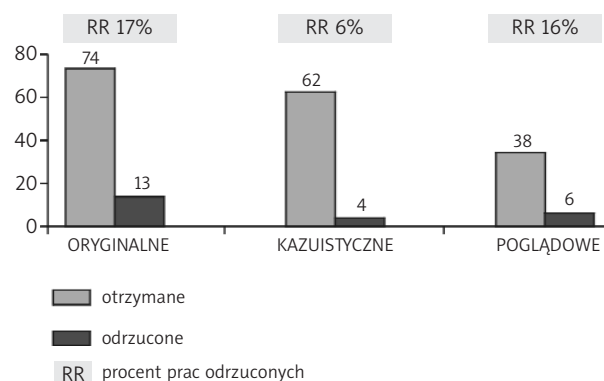
Najogólniej rzecz biorąc, kondycja naszej gazety jest dobra. *Kardiologia Polska* ma mocną pozycję w polskim środowisku kardiologicznym i dobrze spełnia swoją rolę oficjalnego pisma Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. W ostatnim roku wzrósł znacznie nakład, który wynosi teraz 5000 egzemplarzy. Numery ukazują się regularnie co miesiąc i zwykle zawierają więcej stron niż zostało to uzgodnione z naszym wydawcą, co cieszy Redakcję i służy Czytelnikom, ale martwi naszego doskonałego wydawcę – Wydawnictwo Termedia, którego kosztem jesteśmy tacy rozrzutni. W okresie wrzesień 2006 – sierpień 2007 r. w regularnych numerach mieliśmy 1575 stron druku, o 252 więcej niż w poprzednim roku i pewnie w tym roku będziemy już musieli bardziej uważać na zachowanie odpowiedniej objętości poszczególnych numerów.

W objętym sprawozdaniem okresie otrzymaliśmy 74 prace oryginalne, 62 opisy przypadków i 38 prac poglądowych. To z jednej strony bardzo dużo materiałów do opracowania, ale z drugiej strony czujemy pewien niedosyt co do prac oryginalnych. Już drugi rok dostaliśmy ich wyraźnie mniej niż w latach poprzednich (Rycina 1.). Prosimy więc naszych Czytelników o nadsyłanie swoich oryginalnych badań. Nie gwarantujemy oczywiście bezwarunkowo ich publikacji, ale szanse na to, szczególnie przy dobrej woli autorów w sprawie uwzględnienia uwag recenzentów i Redakcji, są duże. Proszę zwrócić uwagę na stosunkowo nieduży procent prac nieprzyjętych do druku w *Kardiologii Polskiej*, co dokumentuje Rycina 2. Warto też wziąć pod uwagę, że wydrukowana w *Kardiologii Polskiej* praca staje się szeroko dostępna. Pismo nasze jest bowiem indeksowane w bazie Medline, a wszystkie prace oryginalne drukujemy po angielsku, przy czym tłumaczeniem, nieodpłatnym (!), przysłanych do nas polskich manuskryptów zajmuje się już wyłącznie wydawca i Redakcja, a do autorów należy jedynie akceptacja ostatecznej wersji.

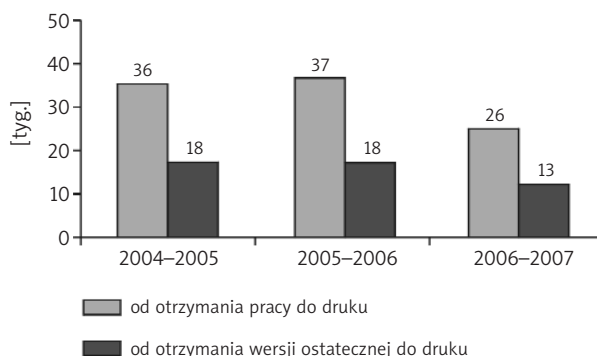
Kolejnym argumentem przemawiającym za publikacją oryginalnych badań w *Kardiologii Polskiej* jest krótki czas oczekiwania na druk. Jak widać na Rycinie 3., wynosi on teraz średnio 26 tygodni. To o 11 tygodni mniej niż rok temu. Jesteśmy z tego faktu autentycznie dumni. Jest to efekt dobrej pracy wielu ludzi: recenzentów, autorów,



Rycina 1. Prace oryginalne przysłane do *Kardiologii Polskiej* w ciągu ostatnich 4 lat



Rycina 2. Liczba nieprzyjętych do druku w okresie wrzesień 2006 – sierpień 2007 r. prac oryginalnych, opisów przypadków i prac poglądowych



Rycina 3. Czas oczekiwania na druk prac oryginalnych w ciągu ostatnich 3 lat

	2005–2006	2006–2007
Chorzy trudni typowi	19	14
Chorzy trudni nietypowi	24	33
Prace poglądowe	9	17

Rycina 4. Liczba opisów przypadków i prac poglądowych opublikowanych w ostatnich 2 latach

	2005–2006	2006–2007
Komentarze	122	118
Kardiologia oparta na faktach	14	12
Nasze forum – kardiologdy i kardiochirurdzy	6	12
Echokardiogram miesiąca	12	12
Angiogram miesiąca	12	12
Elektrofizjologia inwazyjna	12	12
Wytyczne ESC	5	5
Rehabilitacja kardiologiczna		7
Epidemiologia i prewencja		5

Rycina 5. Inne materiały opublikowane w okresie ostatnich 2 lat

wydawcy i wreszcie nas – Redakcji. W szybkim opracowaniu artykułów bardzo pomaga nam nasz panel redakcyjny. Elektroniczny obieg prac zapewnia pełną kontrolę nad

losami każdego doniesienia i dzięki temu nic nie „ginie na pocście” czy „podpina się gdzieś pod innymi papierami”.

Staramy się, aby *Kardiologia Polska* była pismem interesującym, publikującym różnorodne materiały, w których każdy może znaleźć coś dla siebie. Stąd w ostatnim roku obok materiałów, które można nazwać standardowymi dla pisma o naszym profilu, takich jak prace oryginalne (było ich 64), opisy przypadków i prace poglądowe, zamieściliśmy wiele innych. Mamy 8 różnorodnych „kącików”, tłumaczymy wytyczne Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Publikujemy bardzo wiele komentarzy. Są nimi opatrzone prace oryginalne, opisy przypadków, opisy różnych ciekawych badań czy wspomniane już wytyczne (Ryciny 4., 5.).

Chcemy też, aby *Kardiologia Polska* była pismem o uznanej wartości naukowej, mającym przyzwoity *impact factor* (IF). O przyznanie IF będziemy się oficjalnie starali w roku 2008. Do jego uzyskania i potem utrzymania niezbędne jest jednak, aby *Kardiologia Polska* była cytowana. Apelujemy w związku z tym do wszystkich naszych Czytelników publikujących w pismach indeksowanych – jeżeli jest to możliwe i ma uzasadnienie merytoryczne, cytujcie prace drukowane w *Kardiologii Polskiej!* Łatwo je znaleźć, posługując się tematyczną wyszukiwarką dostępną pod adresem www.kardiologiapolska.pl. Nasz apel nie jest bezpodstawny. Według naszych danych, w latach 2004–2006 Polacy (tzn. pierwszy autor z polskiego ośrodka) opublikowali 84 prace w pismach kardiologicznych mających IF. Niestety, tylko 6 z nich (czyli ok. 7%) cytowało prace z *Kardiologii Polskiej*. A przecież nie mamy się czego wstydzić. Drukowane w *Kardiologii Polskiej* badania oryginalne są dostrzegane w świecie. W kolejnych latach rośnie liczba prac publikowanych w *Kardiologii Polskiej* i potem cytowanych przez innych autorów (ale nie Polaków!) w ich publikacjach. W roku 2006 było ich 95, w poprzednim roku 80, a w 2004 tylko 33.

Ostateczny produkt, jaki dostają Państwo do ręki w postaci każdego kolejnego numeru *Kardiologii Polskiej*, to wspólne dzieło bardzo wielu ludzi. Wszystkim, którzy współtworzyli nasze pismo w ciągu ostatniego roku, tą drogą jeszcze raz bardzo serdecznie dziękujemy i gorąco zapraszamy do dalszej współpracy.

Redakcja